



Anita Włodarczyk została najlepszym sportowcem Polski w 2016 zwyciężając w głosowaniu kibiców w 82. Plebiscycie Przeglądu Sportowego. To pierwszy triumf zawodniczki Skry Warszawa w plebiscycie oraz pierwsze od 2000 roku zwycięstwo lekkoatlety w tym prestiżowym rankingu. Trzecie miejsce w głosowaniu zajął Piotr Małachowski.

Triumf w plebiscycie jest ukoronowaniem rekordowego sezonu Polski. W minionych miesiącach podopieczna Krzysztofa Kaliszewskiego zdominowała światowy rzut młotem – zdobyła olimpijskie złoto, wywalczyła mistrzostwo Europy, triumfowała w IAAF Hammer Throw Challenge i dwukrotnie poprawiała rekord świata. Drugi z ubiegłorocznych rekordów globu – 82.98 – był spełnieniem marzeń Włodarczyk, ponieważ ustanowiła go na Memoriale Kamili Skolimowskiej, swojej wielkiej poprzedniczki na rzutni.

- Dziękuję mojemu trenerowi, dziękuję też wszystkim kibicom, którzy 28 sierpnia przyszli dopingować mnie na Memoriale Kamili Skolimowskiej - mówiła Anita Włodarczyk odbierając statuetkę Czempiona.

Anita Włodarczyk jest pierwszym od 2000 roku przedstawicielem lekkoatletyki, który zwycięża w konkursie Przeglądu Sportowego. Zwycięstwo naszej mistrzyni rzutu młotem jest 30. triumfem Królowej Sportu w sięgającej 1926 roku historii rankingu.

W finałowej „dziesiątce” 82. Plebiscytu Przeglądu Sportowego oprócz Anity Włodarczyk z trójki nominowanych lekkoatletów znalazł się także Piotr Małachowski. Wspaniały dyskobol zajął trzecie miejsce i już zadeklarował, że zdobytą statuetkę przekaże na cele charytatywne.

Miłe akcenty lekkoatletyczne były także w dodatkowych kategoriach. Pracujący od ponad 7 lat z Anitą Włodarczyk Krzysztof Kaliszewski, który doprowadził naszą mistrzynię m.in. do dwóch medali olimpijskich, został uznany najlepszym trenerem w Polsce. Odkryciem roku została Maria Andrejczyk – oszczepniczka przebojem wdarła się w minionym sezonie do światowej czołówki zajmując czwarte miejsce na igrzyskach w Rio oraz dwukrotnie wpisując się na listę rekordów Polski (64.08 na Memoriale Szelesta w Warszawie i 67.11 na Rio de Janeiro). Z rąk Królowej Królowej Sportu – Ireny Szewińskiej – statuetkę „Superczempiona” odebrał w Teatrze Polskim Tomasz Majewski.

- Moja kariera to 20 lat fantastycznej przygody, ale nie żałuję że się skończyła –
mówił na scenie w Teatrze Polskim dwukrotny mistrz olimpijski, a obecnie członek Zarządu PZLA i szef Warszawsko-Mazowieckiego Związku Lekkiej Atletyki.

Lekkoatletyczne mistrzostwa świata do lat 20, które odbyły się w lipcu w Bydgoszczy oraz LOTTO Warszawski Memoriał Kamili Skolimowskiej były nominowane w kategorii impreza roku – tutaj nagroda trafiła jednak do mistrzostw Europy w piłce ręcznej EHF Euro 2016.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)